

Krystyna Trembicka

"Między apologią a negacją", Henryk Cimek, Lublin 1995 : [recenzja]

Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio K, Politologia 5, 234-237

1998

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

działań służących zapewnianiu bezpieczeństwa w kontekście jego niemilitarnych zagrożeń. Tym bardziej, że istnieją interakcje i zależności między strategiami temu celowi służącymi. Stabilny pokój bowiem – przykładowo – zależy od stanu środowiska naturalnego, kontrolowanego przyrostu naturalnego, efektywnego prawa czy poczucia globalnej solidarności (s. 154).

Ważnym elementem konstruowania strategii zapewniania trwałego bezpieczeństwa jest określenie kilkunastu jego zasad. Należą do nich: 1) adaptacyjność jako warunek istnienia systemów społecznych w zmiennym środowisku; 2) różnorodność podejść, struktur, kultur itd. w procesie rozwiązywania problemów bezpieczeństwa; 3) obfitość zasobów; 4) oszczędna eksploatacja zasobów naturalnych; 5) symbioza państw; 6) zdolności obronne; 7) niepodatność na negatywne wpływy zewnętrzne; 8) wolność i decentralizacja procesów decyzyjnych; 9) solidarność; 10) sprawiedliwość; 11) udział w procesach decyzyjnych; 12) zdolność przewidywania tendencji, procesów rozwojowych itp.; 13) planowanie działań; 14) wyobraźnia; 15) zdolność samokorekty. Zasady te odzwierciedlają szerokie, cywilizacyjnie uwarunkowane zagrożenia bezpieczeństwa oraz eksponują potrzebę zapobiegania im.

Szkoda, iż omawiając strategię i działania na rzecz zapewniania bezpieczeństwa wobec jego niemilitarnych zagrożeń, autor pomija rolę szeroko rozumianych instytucji międzynarodowych. Zmiany zachodzące w Europie po 1989 roku wyraźnie potwierdzają użyteczność stałych organizacji i reżimów międzynarodowych w procesie stabilizowania ładu międzynarodowego. Są one bowiem ważnym elementem organizacji kooperacyjnych zachowań, także w odniesieniu do płaszczyzn niemilitarnych.

Recenzowana praca w sposób oryginalny, nowatorski, inspirujący, ale momentami i kontrowersyjny podejmuje problem niemilitarnych wymiarów bezpieczeństwa w postzimnowojennym świecie. W procesie jej przygotowywania zastosowano wartościowe metody badawcze. Jej cechą jest także analityczna „lekkość” i erudycja prowadzonych rozważań. Stąd mimo wskazanych tu niedostatków jest ona wartościowym opracowaniem, elementem dyskusji nad wyłanianiem się nowego, postzimnowojennego paradygmatu bezpieczeństwa. Zalecana jest więc dla środowisk akademickich oraz ośrodków decyzyjnych.

Marek Pietras

Krystyna Trembicka, *Między apologią a negacją*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 1995, s. 182.

Na temat dziejów ruchu komunistycznego w Drugiej Rzeczypospolitej w ostatnich latach opublikowano kilka pozycji książkowych w dwóch ośrodkach naukowych. W Kielcach ukazały się dwie książki J. Ławnika (*KPP w województwie kieleckim 1918–1938. Liczebność, baza społeczna i zasięg wpływów*, Kielce 1994; *Działalność KPP w województwie kieleckim w latach 1926–1938*, Kielce 1994) i jedna M. Przeniosły (*Ruch „wywrotowy” w województwie kieleckim 1918–1926*, Kielce 1995). W Lublinie natomiast, oprócz recenzowanej pracy K. Trembickiej, została wydana ciekawa i solidnie opracowana książka E. Horocha (*KPP w województwie lubelskim w latach 1918–1938*, Lublin 1993), ponadto w Wydawnictwie UMCS na druk czeka opracowanie pióra Z. Zaporowskiego (*Między sejmem a wiecem. Działalność Komunistycznej Frakcji Poselskiej w latach 1921–1935*). Wynika stąd, że wspomniane dwa ośrodki naukowe stały

się niekwestionowanymi liderami w badaniach nad dziejami KPP. W innych placówkach naukowych zainteresowanie tą problematyką wyraźnie zmalało lub zanikło.

Książka K. Trembickiej została oparta na wnikliwej kwerendzie archiwalnej i bibliotecznej. Autorka niejednokrotnie sięgała do źródeł archiwalnych także w sytuacjach, gdy dany problem został już opracowany. W czterech rozdziałach o strukturze problemowo-chronologicznej ukazała podstawowe kwestie z dziejów myśli politycznej KPP. Rozdział I (*Droga do zdobycia władzy*) jest obszerniejszy od pozostałych trzech liczonych łącznie (II – *Poglądy na władzę państwową*, III – *Ekonomiczne podstawy władzy* i IV – *Niepodległość i granice*), co Autorka uzasadnia wagą przedstawionych w nim problemów. W zakończeniu (*Ocena myśli politycznej KPP*) zostały zawarte syntetyczne wnioski, z których niektóre posiadają nowatorski charakter. Przyjęta struktura pracy obok niewątpliwych plusów posiada także mankamenty. Autorka bowiem w różnych miejscach wielokrotnie nawiązywała do tych samych kwestii.

Ponieważ dotychczas nie było opracowania książkowego o myśli politycznej KPP, K. Trembicka postanowiła uzupełnić tę lukę. Autorka wśród wielu sformułowanych we wstępie pytań badawczych wyekspozowała dwa: „1) czy myśl polityczna KPP przystawała do stanu ówczesnej świadomości społecznej i czy wizja przyszłego modelu społeczno-ustrojowego mobilizowała robotników do szerszej aktywności, 2) czy myśl ta zgodna była z interesami własnego narodu i grup społecznych, w imieniu których KPP chciała występować. Istotna jest również odpowiedź, w jakim stopniu była to myśl nawiązująca do polskich tradycji ustrojowych i uwzględniająca polskie realia polityczne, wytwór teoretyków KPP, a w jakim odzwierciedlała wpływy pozapolskich ośrodków decyzyjnych?” (s. 13).

Autorka w sposób klarowny i wyczerpujący udzieliła odpowiedzi na prawie wszystkie postawione pytania badawcze, choć miała ograniczone ramy objętościowe swojej pracy. Z tego samego powodu, z uwagi na ograniczone ramy objętościowe recenzji, z konieczności skupię się na omówieniu nie tyle pozytywów książki K. Trembickiej, co spraw dyskusyjnych. Mam nadzieję, że postępując w ten sposób, nie wypaczę niewątpliwych walorów poznawczych recenzowanej pozycji, która – jak już podkreśliłem – jest pierwszym monograficznym opracowaniem dziejów myśli politycznej KPP.

Pierwsza z kilku uwag dotyczy ram chronologicznych pracy (1918–1932). Autorka uznała, że na podstawie pierwszych czternastu lat działalności KPP, w dodatku bez uwzględnienia dorobku KPZB i KPZU, można ukazać ewolucję myśli politycznej partii (s. 12). Trudno się z tym bez zastrzeżeń zgodzić, zwłaszcza że KPP w 1932 r. w wielu kwestiach przyjęła dogmatyczne i sekciarskie postulaty. Następnie w okresie walki o front ludowy (1935–1937), który Autorka w swojej pracy pominęła, niekiedy w sposób diametralny swoje postulaty programowe zmieniła, zwłaszcza w sprawie stosunku do Drugiej Rzeczypospolitej i jej granic zachodnich, a także w kwestiach: strategii rewolucji i jej sojuszników, związkowej, tradycji narodowych, armii i kilku innych. Bez uwzględnienia ewolucji poglądów KPP z tego okresu czasu, końcowe wnioski w wielu sprawach są co najmniej dyskusyjne. Dotyczy to m.in. stwierdzenia Autorki, że „słabością KPP było uchylanie się od odpowiedzialności za własne państwo, bez względu na jego kształt społeczno-ustrojowy” (s. 167). Ten pogląd można uznać za słuszny dla lat 1918–1934, ale w okresie walki o front ludowy, zwłaszcza od początku 1937 r., dla komunistów pierwszoplanowym zadaniem stała się obrona niepodległości Drugiej Rzeczypospolitej i jej granic. Już na tym przykładzie widać, że opinie o poglądach KPP z lat 1918–1932 niekoniecznie pokrywają się z ocenami poglądów tej partii po uwzględnieniu okresu 1933–1938.

Druga uwaga dotyczy stwierdzenia, że krwawa rewolucja „miała być według komunistów jedyną realną drogą do zdobycia władzy politycznej” (s. 15). W tym miejscu

należało wyjaśnić, że komuniści co najmniej dwukrotnie (w 1923 r. i w okresie walki o front ludowy) na etapie rewolucji burżuazyjno-demokratycznej dopuszczali możliwość utworzenia rządu robotniczo-chłopskiego także drogą parlamentarną. Autorka zresztą sama o tym pisze w innych miejscach (s. 49, 109–112). Natomiast nie wspomina o komunistycznej koncepcji rządu frontu ludowego.

Prawdopodobnie przez nieuwagę znalazło się stwierdzenie, że „program pełnej kolektywizacji przejętej ziemi jako zadanie bezpośrednio po zdobyciu władzy oficjalnie został przyjęty na II Zjeździe KPRP i był potwierdzony na III Zjeździe i IV Konferencji KPP” (s. 126). Zastrzeżenia zwłaszcza budzą stwierdzenia: „pełnej kolektywizacji” i „bezpośrednio po zdobyciu władzy”. Dalsze wywody Autorki, m.in. na tej samej stronie, przeczą tym stwierdzeniom. Dobitnie świadczy o tym cytowana wypowiedź T. Dąbala z 1923 r., według którego po zwycięstwie rewolucji indywidualna gospodarka chłopska mogła jeszcze istnieć przez okres około sześćdziesięciu lat (s. 126). W innym miejscu znajdujemy uwagę, że program kolektywizacji lub nacjonalizacji ziemi miał być realizowany „w przyszłości” (s. 133). Rzeczywiście, komuniści zakładali likwidację klasy chłopskiej, ale nie bezpośrednio po zdobyciu przez nich władzy. Daleki od takich poglądów był zwłaszcza II Zjazd KPRP.

VI Zjazd KPP (październik 1932 r.) nie przyjął programu partii (s. 67 i inne), a tylko „Projekt programu”. Jednocześnie wspomniany zjazd polecił Komitetowi Centralnemu, by ten opracował „na podstawie projektu i z uwzględnieniem wyników dyskusji ostateczny tekst programu KPP” (*Materiały do programu KPP*, Moskwa 1933, s. 182). KC w tym celu powołał Komisję Programową, która do „Projektu programu KPP” wniosła wiele poprawek. Szerzej o tym pisze J. Kowalski (*Losy programu KPP, „Z pola walki”* 1970 nr 2, s. 77 i nast.; *Trudne lata*, Warszawa 1966, s. 258).

Inna uwaga dotyczy podrozdziału o legalnych formach działania KPP (s. 68–79). Autorka pisze tylko o dwóch takich formach: Radach Delegatów Robotniczych i pracy parlamentarnej. Należało chociażby wspomnieć o pracy związkowej, samorządowej i spółdzielczej, a zwłaszcza o działalności prowadzonej za pośrednictwem legalnych partii rewolucyjnych: Niezależnej Partii Chłopskiej, PPS-Lewicy, Białorosijskiej Włościańsko-Robotniczej Hromady, ZLCh „Samopomoc” i Sel-Rob „Jedność”.

Autorka słusznie zwróciła uwagę na niesamodzielność myśli politycznej KPP, jej zależność od Międzynarodówki Komunistycznej i ZSRR. Sprawy instrumentalnego traktowania MK i jej sekcji przez Stalina oraz ich wykorzystywanie do imperialnych planów ZSRR wymagają pogłębionych badań. Zaslugi w uzależnieniu KPP od ośrodków zewnętrznych miało też wielu działaczy KPP, zwłaszcza zwolenników prostałińskiej „mniejszości”. K. Trembicka najczęściej z powodzeniem starała się unikać skrajnych ocen. Dążyła do wychwycenia niezgodności interpretacyjnych w literaturze przedmiotu. Zawarła wiele trafnych spostrzeżeń i ocen syntetyzujących. Z powyższych względów, choć nie tylko, Jej książka zasługuje na uważną lekturę.

Henryk Cimek

Protokoły posiedzeń Prezydium Krajowej Rady Narodowej 1944–1947, Wybór, wstęp i opracowanie Jerzy Kochanowski, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 1995, s. 348.

Badaczom historii najnowszej znane są inicjatywy wydawnicze Instytutu Studiów Politycznych PAN, zmierzające do wprowadzenia w obieg naukowy dokumentów, usu-

wających „białe plamy” z naszej historiografii. Równoległe do wydawanej w 1992 roku serii „Z Archiwów Sowieckich”, której poszczególne tomiki zawierają, przekazane Polsce przez Rosję, materiały dokumentujące losy ludności polskiej na Wschodzie w latach 1939–1951, rozpoczęto edycję źródeł zatytułowaną „Dokumenty do dziejów PRL”. W ramach tej ostatniej ukazało się dotychczas kilka zeszytów. Na uwagę zasługują tomiki zawierające protokoły posiedzeń Biura Politycznego KC PPR z lat 1944–1945,^a protokół obrad KC PPR z 20–21 i 26 maja 1945 roku,^b oraz najważniejszy z nich, prezentujący nieoficjalne, ale prawdziwe wyniki referendum z 30 czerwca 1946 r.^c Jakie jest znaczenie odnalezionych i udostępnionych ogółowi społeczeństwa, utajnionych dotychczas materiałów do głosowania ludowego nie trzeba uzasadniać. Pozwalają one autorytatywnie stwierdzić, że podawane przez władze wyniki były sfałszowane.

W 1995 roku zespół badaczy Instytutu Studiów Politycznych PAN zainicjował nową serię wydawniczą źródeł pod tytułem „Archiwum Sejmu PRL”, której patronują A. Paczkowski i W. Władyka. Pierwszą pozycją, otwierającą ten cykl, jest edycja protokołów posiedzeń Prezydium KRN w opracowaniu J. Kochanowskiego. Jest on również autorem kilkustronicowego wstępu, w którym przedstawia rolę Prezydium KRN w systemie sprawowania władzy. Na temat KRN i jej Prezydium napisano wiele opracowań, ale ujmują one ich funkcjonowanie głównie w płaszczyźnie prawno-ustrojowej.

Kochanowski w krótkim szkicu stara się pokazać funkcję, jaką Prezydium KRN pełniło w mechanizmie rządzenia, transformacji decyzji politycznych w decyzje państwowe. „Nie ulega wątpliwości – pisze on na stronie 11 – że to właśnie Prezydium było wygodnym, skutecznym i co najważniejsze legalnym pośrednikiem między władzą faktyczną, czyli Biurem Politycznym Komitetu Centralnego Polskiej Partii Robotniczej, a społeczeństwem »reprezentowanym« przez parlament i rząd”. Z oceną tą trudno się nie zgodzić, aczkolwiek stwierdzenie, że Prezydium było organem „legalnym”, wymagałoby bliższego wyjaśnienia. Wydaje się, że autor posłużył się tym pojęciem w interpretacji, jaką nadali mu komuniści. Należałoby je zatem wziąć w cudzysłów. Jak czytamy dalej, Prezydium mogło – pytanie tylko czy zgodnie z prawem – „podjąć praktycznie każdą decyzję, kontrolować parlament, ministra, sędziego, ławnika, zalegalizować partię, zatwierdzić, zmienić lub odrzucić dekret”.

Część wykonywanych przez Prezydium czynności – niektóre zostały wymienione – nie miało umocowania w ustawie o radach narodowych i kompetencjach Prezydenta KRN. Za sprawą PPR i Bieruta Prezydium przyjmowało w wielu momentach pozycję superorganu. Najwymowniejszym przykładem jest sprawa dekretu PKWN z 27 lipca 1944 roku o powołaniu Milicji Obywatelskiej. Został on zatwierdzony przez KRN na posiedzeniu 15 sierpnia 1944 roku w Lublinie. Jego uregulowania spotkały się jednakże z dezaprobatą PPR i Prezydium Rady postanowiło w dniu 30 sierpnia anulować dekret i zleciło PKWN-owi dokonanie w nim zmian. Mocodawcy polityczni KRN nie zadbali choćby o pozory poszanowania jej uprawnień prawodawczych. Mogli uruchomić normalną procedurę jego nowelizacji bądź wydania nowego aktu. Za kilka dni – 9 września

^a *Dokumenty do dziejów PRL. Protokoły posiedzeń Biura Politycznego KC PPR 1944–1945*, opr. A. Kochański, Warszawa 1992.

^b *Dokumenty do dziejów PRL. Protokół obrad KC PPR w maju 1945 roku*, opr. A. Kochański, Warszawa 1992.

^c *Dokumenty do dziejów PRL. Referendum z 30 czerwca 1946 r.*, opr. A. Paczkowski, Warszawa 1993.